S P R A W O Z D A N I A

JERZY KŁOCZOWSKI

KOŚCIÓŁ KRAKOWSKI W X—XIX WIEKU SESJE NAUKOWE POŚWIĘCONE HISTORII DIECEZJI KRAKOWSKIEJ W LUTYM 1966 R.

Diecezja krakowska nie doczekała się dotąd gruntownego opracowania historycznego odpowiadającego potrzebom współczesnej nauki historycznej i ujmującego jej niezwykle bogate i ważne dla całokształtu dziejów Kościoła w Polsce i kraju wydarzenia i procesy w ciągu prawie że już tysiącletniej historii. Stąd też bardzo szczęśliwa myśl ks. arcybiskupa K. Wojtyły (wówczas jeszcze nie kardynała) uczczenia *Millenium* ściśle naukową sesją historyczną poświęconą właśnie historii Krakowskiego Kościoła. Już przy pracach przygotowawczych okazało się, że wobec ogromu tematu i ilości materiałów gromadzonych i badanych aktualnie przez historyków lepiej będzie rozbić dyskusję na kilka odrębnych sesji. Stąd w lutym 1966 r. w krakowskim Pałacu Arcybiskupim, w atmosferze niezwykle sprzyjającej swobodnej dyskusji naukowej stworzonej przez gościnnego gospodarza, odbyły się aż trzy sesje poświęcone kolejno wiekom średnim, wiekom XVI—XVIII i wreszcie okresowi porozbiorowemu. Dwie pierwsze z nich, dwudniowe, zajmowały się wielką, przedrozbiorową diecezją krakowską obejmującą, jak wiadomo, całą prawie historyczną Małopolskę po Lublin i Siedlce, natomiast sesja ostatnia, jednodniowa, poświęcona już była tylko diecezji małej, jakże ograniczonej po rozbiorach i spychanej przez zaborców do rzędu jednej z najmniejszych na starych ziemiach polskich jednostek kościelnych. Podstawę obrad stanowiły referaty, traktowane na ogół bardziej jako zagajenia dyskusji aniżeli pełne omówienia aktualnego stanu badań w danej dziedzinie. Dyskusję taką rozpoczęła seria referatów poświęconych problematyce początków chrześcijaństwa w Małopolsce i samej diecezji krakowskiej. Prof. dr Karol

Buczek (Kraków) z ogromnym znawstwem przedmiotu i swadą przedstawił kluczowy i jakże dotąd kontrowersyjny temat owych początków. Z referatem tym łączyła się ściśle wypowiedź prof. dr Lecha Kalinowskiego (Kraków) pt. *Wczesno-historyczna architektura w Małopolsce,* gdzie zagadnienia od dawna dyskutowane przez historyków w świetle źródeł pisanych znalazły nowe, niezwykle interesujące i kompetentne, ostrożne uzupełnienie od strony źródeł materialnych. Ks. prof. dr Marian Rechowicz (Lublin) mówił z kolei o zagadnieniu obrządku słowiańskiego, którego istnienie czy też nie istnienie na ziemiach polskich łączy się, jak wiadomo, przede wszystkim z Małopolską. Bez wchodzenia w szczegóły bardzo ożywionej wymiany zdań na tematy wysunięte przez referentów zauważyć można, że wyraźnie zaznaczyła się opinia o braku dotąd rozstrzygających dowodów istnienia na obszarze Małopolski w IX w. chrześcijaństwa o nieco bardziej rozwiniętych formach organizacyjnych. Wszystko wskazuje, jak dotąd, dopiero na schyłek X wieku jako okres kościelnego organizowania terenu i masowej, choć z pewnością na razie jeszcze wcale powierzchownej chrystianizacji szerokich kręgów ludności.

Dyskusję nad diecezją krakowską w pełnym polskim średniowieczu otworzyły referaty profesorów: Adama Vetulaniego (Kraków) — *Rozwój organizacji i funkcje średniowiecznego Kościoła w Małopolsce;* Zofii Budkowej (Kraków) — *Kościół a środowisko kultury umysłowej;* Jerzego Kłoczowskiego (Lublin) — *Zakony w średniowiecznej Małopolsce* oraz dr Eugeniusza Wiśniowskiego (Lublin) — *Struktury parafialne i ich funkcje w Małopolsce średniowiecznej.* Wypowiedzi dyskusyjne przyniosły m. in. wiele uzupełnień i nowych oświetleń sytuacji kulturalnej w stołecznym Krakowie u schyłku klasycznego średniowiecza. Dyskutowana była również złożona, jak wiadomo, sprawa św. Stanisława i jego kultu.

Brak aż kilku referentów, którzy nie mogli przybyć na posiedzenie, uniemożliwił — ze szkodą dla całości obrazu — gruntowniejszą dyskusję nad doniosłymi zagadnieniami Reformy protestanckiej i katolickiej w XVI wiecznej Małopolsce. Referat ks. dr Bronisława Natońskiego S. J. (Kraków) poruszył ważny temat: *Jezuici i ich rola w Małopolsce w XVI wieku.* Zasadnicza recepcja reform trydenckich w parafiach Kościoła Krakowskiego była procesem długotrwałym, ciągnącym się szereg pokoleń od schyłku XVI w. Punktem wyjścia do dyskusji nad tymi zagadnieniami były referaty historyków z K. U. L., Wiesława Müllera, *Diecezja krakowska w XVII—XVIII w.,* Stanisława Litaka — *Struktury i funkcje parafialne w tym okresie* oraz Adama Chruszczewskiego — *Zakony i ich rola.* Wystąpienia te uzupełnił ks. dr Ludwik Piechnik S. J. (Kraków), poruszając zagadnienie funkcji zakonu Jezu-

itów. Dyskusja, równie ożywiona i wielostronna jak nad średniowieczem, bardzo poważnie rozszerzyła zakres dotkniętego w referatach kwestionariusza badawczego. Ukazano między innymi długi szereg możliwości i potrzeb naukowych łączących się z różnymi typami źródeł pochodzenia kościelnego i niekościelnego, mało czy wcale dotąd nie wykorzystywanych. Poważną kontrowersję wywołała sprawa tak zw. Oświecenia katolickiego, zwłaszcza zaś próba rewizji tradycyjnych poglądów na józefinizm.

Wstęp do dyskusji nad małą, przechodzącą jednak ważne przekształcenia diecezją krakowską XIX w. stanowiły referaty ks. doc. dr Bolesława Kumora (Lublin) o ramach organizacyjno-geograficznych diecezji, mgr Adama Stanowskiego (Lublin) o jej strukturach parafialnych i wreszcie dr Ewy Jabłońskiej-Deptuła (Lublin) o zakonach. Szerszą wymianę zdań, wykraczającą poza ramy diecezji, wywołało zagadnienie postaw politycznych i zaangażowania narodowego Kościoła w Polsce XIX wieku.

Nie sposób w krótkim sprawozdaniu oddać treść pięciodniowych, bardzo intensywnych, przeciągających się z reguły do późnego wieczora obrad. Niektóre wystąpienia w dyskusji miały w pełni charakter samodzielnych referatów. W sumie można więc mówić, że przedstawiono na trzech sesjach ponad 20 gruntownych, źródłowych referatów. W dyskusji każdego dnia zabierało głos kilkanaście czy nawet kilkadziesiąt osób, kompetentnych fachowców, którzy w sposób bardzo cenny, często odkrywczy, nowy, uzupełniali naszą wiedzę o danej epoce dziejów Kościoła Krakowskiego, ukazywali nowe aspekty znanych już zjawisk czy też nowe możliwości badawcze. Sala obrad skupiała każdego dnia dziesiątki historyków ze wszystkich ośrodków akademickich Polski z Krakowem i Lublinem na czele, wielu profesorów historii w seminariach kościelnych, diecezjalnych i zakonnych, archiwistów itd. Lubelski Instytut Geografii Historycznej Kościoła w Polsce (K. U. L.) przedstawiał na każdej sesji długi szereg map, dających już dziś podstawę do opracowania atlasu historycznego diecezji krakowskiej. Bardzo często dyskusja wychodziła poza ramy diecezji krakowskiej dotykając zagadnień ważnych dla całej historii chrześcijaństwa w Polsce, a czasem także w krajach ościennych. W tym sensie lutowe sesje krakowskie stanowiły niewątpliwie jedną z najpoważniejszych, przynajmniej w ostatnich latach, prób wszechstronnej dyskusji naukowej nad historią Kościoła polskiego. Jasno zarysowała się waga spotkań tego rodzaju, łączących specjalistów różnych gałęzi historiografii, dziejów politycznych, gospodarczych, kultury w jej różnych działach, archeologów itd. Każdy z tych działów nauki historycznej interesuje się, czasem bardzo poważnie, dziejami Kościoła od innej strony, ale zarazem oczekuje coraz więcej od

konfrontacji z innymi, słucha z uwagą tego, co „sąsiedzi" mówią, otwiera się na nowe zagadnienia. Pełna historia każdej społeczności kościelnej, także Kościoła — diecezji krakowskiej, jakże musi być w rzeczywistości bliska historii pełnej, integralnej, ludzi na jej terytorium, stanowiącej zasadniczą ambicję i program badawczy współczesnej historiografii. Ale taka historia może powstać tylko w oparciu o dorobek całej historiografii, dziś tak intensywnie rozwijającej swe wyspecjalizowane działy, że zaczynamy wprost mówić już nie o nauce historycznej, ale o całym kompleksie nauk historycznych. W polskiej tradycji historiograficznej istnieje także, jak i w innych krajach, wątek ciasno traktowanej historii kościelnej, czasami przez niektórych rezerwowany w dodatku dla historyków duchownych pracujących — w tym tradycyjnym modelu — w małej łączności z innymi, cyzelujących przez dziesiątki lat posiadane materiały. Sesje krakowskie były jak najdalsze od tego typu atmosfery. Znalazła w nich dobitny wyraz jedna z najbardziej zasadniczych tendencji współczesnej historiografii światowej, w Polsce nieraz z powodzeniem realizowana, mianowicie tendencja do współpracy, pracy zespołowej, możliwie skoordynowanej, poddającej swe wyniki stałej dyskusji, konfrontacji, weryfikacji. Zasadniczy wynik naukowy sesji ujęć można chyba w ten sposób, że ukazała nam ona konkretniej, nieraz bardzo szczegółowo, ogromne perspektywy badawcze, wagę historyczno-kościelnego kwestionariusza badawczego, konieczność planowego, zgranego wysiłku zespołowego. Ogromny nacisk położono na sprawę ostatecznego uporządkowania i udostępnienia bogatych archiwów kościelnych, podnoszono wagę zaniedbanych ostatnio edycji źródeł — łącznie z postulatem zorganizowania specjalnej pracowni edytorskiej w tym celu. Uznano potrzebę i wagę regularnego spotykania się co pewien czas w tak szerokim gronie specjalistów dla dyskusji nad pracami wykonanymi i dalszymi planami badawczymi. W sumie można więc śmiało nazwać krakowskie sesje lutowe 1966 r. za imprezę naukową bardzo pożyteczną i udaną. Warto też opublikować przynajmniej w obszernych streszczeniach referaty i dyskusje, choć dziś już w wielu punktach wypadałoby przedstawiane wówczas wyniki zaktualizować i uzupełnić.

Wrzesień 1970 r.